

dr hab. Janusz Świniarski – prof. WAT

Wojskowa Akademia Techniczna

janusz.swiniarski@wat.edu.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4694-4600>

BADANIE BEZPIECZEŃSTWA W PERSPEKTYWIE ROLI WOJNY I POKOJU W ŻYCIU SPOŁECZNYM

EXPLORING SECURITY FROM THE PERSPECTIVE OF THE ROLE OF WAR AND PEACE IN SOCIAL LIFE

Streszczenie

Autor wskazuje na dwie podstawowe tendencje usytuowania wojny w życiu społecznym: jako zjawiska zakorzenionego w naturze człowieka i istotnego dla jego człowieczeństwa, lub jako zjawiska wypaczającego ludzką naturę – perspektywy obecne już w myśli przed nowożytną. Prezentując wybrane sposoby postrzegania istoty wojny jako przemocy, podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, czy zasadne jest utożsamianie walki zbrojnej z istotą wojny, konfliktu zbrojnego z jej przejawem, oraz – w szerszym ujęciu – czy wojna może być traktowana jako rodzaj rozległego konfliktu społecznego.

W swojej analizie autor przychylił się do stanowiska filozofii bezpieczeństwa i securitologii, wedle którego istotę wojny – a właściwiej: metody wojennej – należy wiązać z analitycznym rozróżnieniem czynów elementarnych, tak jak ustalił to Tadeusz Kotarbiński: konserwacyjnych, destrukcyjnych oraz profilaktycznych. W zaprezentowanej argumentacji wojna jawi się jako aktywność obejmująca czyny konserwacyjne, destrukcyjne i profilaktyczne, wykorzystująca różnorodne siły i środki — nie tylko militarne czy orężne. Pokój z kolei autor definiuje jako aktywność obejmującą czyny profilaktyczne, konstrukcyjne i konserwacyjne, które również mogą angażować siły zbrojne i narzędzia orężne, lecz w innym celu. Takie ujęcie pozwala traktować metodę wojenną i pokojową jako nieodzowne dla życia społecznego: jego przetrwania, rozwoju i doskonalenia w kontekście bezpieczeństwa. Według autora, badanie roli wojny i pokoju w życiu społecznym stanowi uzasadnioną analizę, syntetycznego i holistycznego namysłu nad bezpieczeństwem.

Słowa kluczowe: wojna, pokój, bezpieczeństwo, destrukcja, konserwacja, konstrukcja

Summary

The author identifies two fundamental tendencies regarding the place of war in social life: one views it as a phenomenon rooted in human nature and essential to human identity, while the other considers it a distortion – perspectives already present in pre-modern thought. In this perspective, the author seeks to answer whether it is legitimate to associate armed struggle with the essence of war, military conflict with its manifestation, and ultimately, whether war can be regarded as a form of extensive social conflict. The author aligns with the position of philosophy of security and securitology: the essence of war, or more precisely, the method of warfare, is understood

through the analytical distinction between elementary actions proposed by Tadeusz Kotarbiński: conservative, destructive, and preventive. Within this framework, war is a form of activity comprising conservative, destructive, and preventive actions, employing a range of forces and instruments, not limited solely to military or weaponized means. Peace, in turn, is defined as an activity that encompasses preventive, constructive, and conservative actions, which may also involve armed forces and weaponry, albeit with a different purpose. This perspective enables both warlike and peaceful methods, each utilizing various resources, to be seen as integral to social life: its survival, development, and improvement in terms of security. Accordingly, the study of war and peace in society becomes a justified introduction to an analytical, synthetic, and holistic inquiry.

Keywords: war, peace, security, destruction, maintenance, construction

Wstęp

Bardzo często w literaturze traktującej o bezpieczeństwie wskazuje się na to, że jest to termin i nazwa polisemantyczna czyli mająca wiele znaczeń. Etymologicznie słowo bezpieczeństwo – co eksponuje przede wszystkim securitologia – wywodzone jest przede wszystkim z łacińskiej nazwy złożonej *securitas* – *se* + *cura*. *Se* to tyle, co każdy, indywidualny i konkretny, zaś *cura* to tyle, co piecza, opieka i kontrola a nawet sterowanie lub leczenie. Przeto uzasadnienia ma poszukiwanie znaczenia terminu i nazwy bezpieczeństwo w tym, co związane jest z każdą, osobną i indywidualną pieczą czyli troską, dbałością, dozorem, opieką i kontrolą oraz nadzorem a nawet sterowaniem, itp. Znaczenie to koreluje z pierwotnym słowem występującym w staropolszczyźnie jako słowo: przepieczęństwo, a więc tym, co uzyskiwane jest przez pieczę i panowanie lub opiekę nad czymś. Ta każda i konkretna zarówno piecza, jak i troska realizowane jest przez dwie uniwersalne zasady, które skonstatował wyraźnie Empedokles, a mianowicie: zasadę Nienawiści, która polega na odłączaniu czegoś od rzeczy; i zasadę Miłości, która polega na dołączaniu czegoś do rzeczy. Zasada Nienawiści manifestuje się w wojnie postrzeganej już przez myślicieli starożytnych jako królowa wszechrzeczy, która panuje w naturze świata, zaś zasada Miłości w pokoju jako król marzeń ludzi. Co więcej, według spostrzeżenia Arystotelesa wojna należy do rzeczy koniecznych, zaś pokój do rzeczy pożytecznych. W schemacie dialektyki klasycznej osadzonej na przeciwieństwach i ich syntezie, wiele wskazuje na to, że Nienawiść i wojnę, zmierzającą do panowania, uznać zasadnie można za tezę, która – wg dialektyki transcendentalnej Immanuela Kanta – jest „zbyt obszerna” – zaś Miłość i pokój za antytezę, która – wg I. Kanta – jest „zbyt ciasną”, a ich zjednanie, wyjście poza skrajności obu i syntezę „czystego rozumu” za taką, która manifestuje się w czymś trzecim – bezpieczeństwie. W myśl tego schematu bezpieczeństwo jest syntezą wojny i pokoju. Śladami tej myśli i tego schematu w badaniach bezpieczeństwa stara się iść filozofia nauk o bezpieczeństwie i securitologia.¹ Są to ślady mające swe źródło w wypowiedzi Arystotelesa, że wszystkim ludziom właściwy z natury jest pęd do życia we wspólnocie, która ma dwa odrębne zadania: „wojenne i pokojowe”,² zaś „celem wojny jest pokój a celem pracy spoczynek”.³ Przeto dla zapewnienia bezpieczeństwa trzeba wojować i pracować, a nie tylko pracować i nie wojować albo tylko wojować i nie pracować. Zatem wojna i pokój pełnią ważne role w życiu społecznym, które – według holistycznej klasyfikacji

1 Zob.: L. F. Korzeniowski, *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, European Association for Security, Kraków 2008; J. Świniarski, P. Kawalerski, *Drogi i bezdroża securitologii*, WAT, Warszawa 2019.

2 Arystoteles, *Polityka*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2004, s. 28-31.

3 Tamże, 207.

Jacka Ziemowita Pietrasia – są czterech rodzajów, a mianowicie: 1) **narzucane** (oczekiwane przez środowisko z jego natury); 2) **wybijane** (z oczekiwanych); 3) **deklarowane** (komunikowane w oficjalnych dokumentach i wypowiedziach); 4) **rzeczywiste** (realizujące bezpieczeństwo).⁴ Niewątpliwie stąd badanie tych ról jest wstępem do badania bezpieczeństwa, które zasadnie rozpocząć należy od roli narzucanej przez naturę życia społecznego i implikowane z niego „zadania wojenne i pokojowe”.

TENDENCJE W SYTUOWANIU WOJNY I POKOJU W ŻYCIU SPOŁECZNYM

Dialektyczne rozpoznawanie rzeczywistości i życia społecznego zasadza się na ich ambivalentnym postrzeganiu manifestowanym w przeciwieństwach. W postrzeganiu tym wojna jest przeciwieństwem pokoju i odwrotnie. One są skrajnościami tego co rzeczywiste, które oscyluje między tymi skrajnościami. Kwestią sporną w tym postrzeganiu jest identyfikacja pierwszeństwa wojny czy pokoju. Jedni identyfikują początki rodzaju ludzkiego z „wojną wszystkich ze wszystkimi” (np. T. Hobbes) i ujmują ją jako tezę w schemacie dialektyki, inni z „pokojem i przyjaźnią wszystkich ze wszystkimi” w idealizowanej wspólnotie pierwotnej i ujmują pokój jako tezę. Od niedawna pojawili się tacy, którzy starają się wskazać na syntezę i zapośredniczenie wojny i pokoju w tym, co nazwane zostało bezpieczeństwem, które realizuje rolę rzeczywistą.

Niewątpliwie spór o pierwotną albo wtórną rolę (narzucona przez naturę) wojny, bardzo często również polisemantycznie pojmowanej i postrzeganej w uogólnieniu wielości zjawisk związanych z życiem przeszłych, aktualnie istniejących i przyszłych pokoleń ludzi, zdaje się kumulować, wokół, co najmniej dwóch przeciwnych tendencji.⁵ Po pierwsze, że są to zjawiska osadzone w naturze ludzi i atrybutywne dla człowieczeństwa, rozwoju kultury tworzonej przez ludzi i cywilizacji, która wyraża ich potrzeby oraz sposób życia zarówno indywidualnego jak i zbiorowego. Znaczy to, że bez wojny nie ma człowieka, kultury i cywilizacji oraz jego życia wspólnotowego i społeczeństwa oraz państwa. Inaczej, aby żyć, należy koniecznie wojować i walczyć oraz skłaniać się do nekrofilnego sposobu życia nastawionego na posiadanie i konsumowanie tego, co człowiek zdobywa. Po drugie zaś, że są to zjawiska nieosadzone w naturze ludzi i raczej sztuczne lub akcydentalne dla człowieczeństwa. O ile zjawiska wojny i walki mają miejsce, to są one przypadkowe w realizowaniu natury człowieka, a jeżeli występują, to są wyrazem jego sztucznej (nienaturalnej) degradacji i zepsucia. Znaczy to, że wojna jest wypaczeniem człowieczeństwa i natury człowieka, jego życia społecznego najlepiej i właściwie spełnianego wtedy, kiedy nie ma wojny i jest jej brak, który identyfikowany bywa najczęściej z pokojem i używaniem własności wytworzonej spokojną pracą na roli – jak sugerował Hezjod w dziełach zatytułowanych: *Teogonii* oraz *Prace i dnie*. Inaczej, aby żyć nie należy koniecznie wojować i walczyć, lecz przeciwnie, można nie wojować i nie walczyć – żyć w pokoju i spokojnie pracować (na roli), cokolwiek ten pokój identyfikowany z zaprzeczeniem wojny znaczy, a wiązany bywa często z konsumowaniem wytworzonych pracą ludzką dóbr.

O ile tendencja pierwsza stanowi podwaliny ideologii i światopoglądu militarystycznego, które skłaniają do tego, aby być w gotowości do wojny i walki o swoje oraz podejmować walkę o wolność, suwerenność i niepodległość albo „ludzki kształt życia społecznego”, to tendencja druga jest podwaliną ideologii i światopoglądu pacyfistycznego, która argumen-

4 Zob.: Z. J. Pietraś, *Pojęcie i klasyfikacja ról międzynarodowych*, Wyd. UMCS, Lublin 1989, s.10-12.

5 Zob. np.: Świniarski J., Marcinkowski M., *Rola wojny w życiu społecznym. Część I – Wojna w historii myśli przed nowożytną*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2012, nr 2 (64).

tuje na rzecz wyeliminowania tego, co powszechnie wiąże się z wojną we wspólnotowym życiu ludzi. Tym samym przyjąć można, że tendencje militarystyczne i pacyfistyczne w ich złożeniu skłaniają do tendencji trzeciej, a mianowicie takiej, która stanowi podwaliny realistycznej ideologii i światopoglądu bezpieczeństwa, w znaczeniu lansowanym przez securitologię i filozofię bezpieczeństwa.

Niewątpliwie genezy tej trzeciej tendencji odnaleźć można w myśleniu starożytnych Persów o funkcjonowaniu świata. Według nich, funkcjonowanie to wmontowane jest w walkę i permanentną wojnę dobra ze złem, która ostatecznie ma się zakończyć zwycięstwem dobra, harmonii, porządku i pokoju. Wojnę tę wywołały siły zła, które jednak ostatecznie zostaną pokonane i, tym samym, nastanie czas wiecznego pokoju zapoczątkowany przez zwycięstwo dobra i nieśmiertelności nad złem i śmiercią. Również autorzy Starego Testamentu traktują walki i wojny jako instrument czasowo wmontowany w funkcjonowanie świata, który zostanie jednak wyeliminowany dzięki boskiej interwencji. Nastanie wówczas Królestwo Boże na Ziemi, czas spokoju, pokoju i szczęścia – czas „przekucia mieczy na lemiesz”. Tego rodzaju postrzeganie funkcjonowania świata i jego ostateczny cel z różną intensywnością przenika myślenie o wojnie, pokoju i bezpieczeństwie. Skłania do wyjaśnień i argumentacji, że wojna jest jedynie przejściowym zjawiskiem w funkcjonowaniu świata, którego ostatecznym celem jest pokój, zgoda powszechna i nieśmiertelność. Tym samym, wojna traktowana jest jako pewien konieczny w pewnym okresie czasu środek do realizacji ostatecznego celu – pokoju. W traktowaniu tym – w ujęciu schematu dialektyki – wojnę uznać można za tezę, zaś pokój za antytezę, a bezpieczeństwo za syntezę. Dla Heraklita wojna jest czymś konstruującym świat ponieważ z jednych czyni panów, z innych niewolników, a z jeszcze innych bogów. Przeto wojna traktowana jest jako uniwersalna zasada funkcjonowania wszech rzeczywistości, której skutkami społecznymi jest podporządkowywanie i zniewalanie jednych przez drugich. Tak wojnę traktował stary Platon, który – w uznawanym za ostatni z jego dialogów – za nierozsądnych uważał tych, (...) którzy nie zdają sobie sprawy, że wszystkie państwa wciąż, przez cały ciąg swego istnienia, toczą nieustanną wojnę z wszystkim państwami. (...) To bowiem, co większość ludzi nazywa pokojem, jest pustym słowem, w rzeczywistości zaś każde państwo na mocy prawa natury prowadzi wciąż wojnę z każdym innym państwem, choćby jej nie wypowiedziało. (...) wrogami są wszyscy dla wszystkich w życiu publicznym, a w prywatnym każdy dla siebie samego (...), w każdym z nas przeciwko samemu sobie toczy się wojna.⁶ Co więcej, jak czytamy w dialogu Fedon: Toż wojny, i rozruchy, i bitwy znikąd nie pochodzą, tylko z ciała i z jego żądz. Przecież we wszystkich naszych wojnach chodzi o zdobycie pieniędzy, a pieniądze musimy zdobywać dla ciała; jak niewolnicy dogadać mu jesteśmy zmuszeni (...). A koniec wszystkiego taki, że... na wszystkie sposoby sprawia nam zamieszanie i niepokój i myśl płoszy...⁷ W tych rodzajach wojen idzie o to, (...) że albo ktoś z nas zwycięża samego siebie, albo ulega samemu sobie (...) to... samo... dotyczy i domu, i wioski, i państwa (...), jedno z nich zwyciężają samych siebie, a inne znów ulegają same sobie (...). Jeżeli oto lepsi nad tłumem i nad gorszymi odnoszą zwycięstwo, to słusznie możemy powiedzieć o takim państwie, że przewagą posiada nad samym sobą i że najsprawiedliwiej na pochwałę zasługuje z powodu tego zwycięstwa. Odwrotnie jest, gdy rzecz przedstawia się odwrotnie.⁸

W powyższym kontekście można wskazać na trzy rodzaje wojen, a mianowicie:

6 Platon, *Prawa*, tłum. Maria Maykowska, Wyd. Alfa, Warszawa 1997, s. 14-16.

7 Tenże, *Fedon*, (w:) Tenże, *Uczta, Eutyfron, Obrona Sokratesa, Kriton, Fedon*, tłum. Władysław Witwicki, PWN, Warszawa 1988, s. 386.

8 Tamże, s. 16-17.

1. wojny indywidualne dotyczące życia prywatnego i toczone z samym sobą o zwycięstwo i panowanie tego, co „lepsze” w naturze ludzkiej nad tym, co „gorsze”, rozumności nad cielesnością, chciwością i nierozumnym oraz emocjonalnym pożądaniem.

2. wojny dotyczące życia publicznego i toczone z innymi, przeradzające się w to, co najgorsze w postaci buntów i anarchii, a toczone o zwycięstwo i panowanie nad państwem, usiłujące głównie „ujarzmzić sprawiedliwych będących w mniejszości”.

3. wojny zbrojne dotyczące zarówno życia międzypaństwowego jak i wewnątrzpaństwowego (przeciwko buntom) i toczone przeciwko wrogom zewnętrznym i wewnętrznym o panowanie państwa nad samym sobą, wolność i suwerenność.

W wojnach idzie o zwycięstwo i panowanie „lepszego” (bardziej racjonalnego) nad „gorszym” (bardziej irracjonalnego), w tym o panowanie dóbr boskich nad dobrami ludzkimi.⁹ *Pierwszymi zaś i naczelnymi wśród dóbr boskich jest dar rozumu, drugim dobrem wspierającym się na umyśle zdrowa postawa duszy, po nich, a zawierające już i one przymieszki męstwa, jako trzecie dobro z kolei mamy sprawiedliwość, a jako czwarte męstwo.*¹⁰ Natomiast odpowiadające im dobra ludzkie (...) rozpoczyna zdrowie, piękność zajmuje drugie miejsce, trzecie siła do biegu i wszelkie inne ruch cielesne, czwarte, bogactwo, ale nie to <ślepe>, lecz przeciwnie, rozglądające się bystro i ślad w ślad podążające za rozumem.¹¹ Krócej, w każdej wojnie idzie o zwycięstwo i zapanowanie nie tylko rozumu i związanego z nim zdrowia, lecz stosowną hierarchię poszczególnych dóbr boskich i odpowiadających im dóbr ludzkich. Stąd w myślach Platona przewija się w wielu dialogach przeświadczenie, że najlepiej jest wtedy, kiedy panuje rozum w duszy indywidualnego człowieka, Dużego Człowieka (państwa) i Wielkiego Człowieka (wszechświata). Zwycięstwo rozumu i jego zapanowanie w duszy człowieka, państwa i w stosunkach międzypaństwowych kończy wojnę, ją wygasza i rodzi pokój, szczęście państwa i jednostki. Tym samym, pokój jest stanem zapanowania rozumu i eliminacji chciwości, jakiejś agresji i braku życzliwości wzajemnej. Jest to stan, który – stosując zasady myślenia dialektycznego – jako zaprzeczenie wymienionych rodzajów wojny, daje się opisać, jako: (1) pokój przez pojednanie i przyjaźń, który należy do stałych i trwałych pragnień rodzaju ludzkiego; (2) pokój przez eliminację wrogów, który należy do najbardziej realnych i pojawiających się, co jakiś czas, w dziejach rodzaju ludzkiego, a kończących krwawe, okrutne i barbarzyńskie wojny; (3) pokój przez zniewolenie, który należy do najbardziej rzeczywistych i dynamicznych stanów w istnieniu rodzaju ludzkiego i który bywa jakimś kompromisem pomiędzy pojednaniem i przyjaźnią a eliminacją i „wyginięciem” niesprawiedliwych wrogów.

Syntetycznie ujmując powyższe rzecz daje się przedstawić tak, jak w poniższej tabeli.

9 Zob. np. R. Rosa, M. Lipińska-Rzeszutek, M. Kubiak, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego. Tradycja - Współczesność - Nowe wyzwania*. Wyd. Akademii Podlaskiej w Siedlcach, Siedlce 2007, s. 30.

10 Platon, *Prawa*, cyt. wyd., s. 23.

11 Tamże.

Tab. 1 Rodzaje wojen i pokojów w rozważaniach Platona

Rodzaje wojen (teza)	Rodzaje pokojów (antyteza)
Prywatne: z samym sobą	Idealny: przez pojednanie i przyjaźń
Publiczne: z innymi	Rzeczywisty: przez zniewolenie i zapanowanie
Zbrojne: z wrogami	Realny: przez eliminację

Źródło: Opracowanie własne.

Z punktu widzenia powyższego zestawienia stwierdzić można, że zwycięstwa: 1) w wojnie prywatnej prowadzą do pokoju idealnego, pojednania i przyjaźni oraz życzliwości wzajemnej; 2) w wojnie publicznej do pokoju rzeczywistego przez zniewolenie jednych przez drugich; 3) w wojnie zbrojnej do eliminacji wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, obcych i niesprawiedliwych „obcoplemieńców”. Idzie o to, aby były to zwycięstwa „lepszego” nad „gorszym” - panowanie rozumnych, najrozumniejszych i najmężniejszych. Takie zwycięstwa dają szczęście i bezpieczeństwo zarówno jednostkom jak i państwu, zaś klęska i porażka rozumnych, najrozumniejszych i najmężniejszych wiedzie do nieszczęścia, które manifestuje się w utracie bezpieczeństwa.

Natomiast w rozważaniach Św. Tomasza z Akwinu o wojnie znajdujemy następującą konstatację: *Celem wojny jest utrzymanie doczesnego pokoju społecznego, zgodnie ze słowami Augustyna: „wojnę toczy się dla pokoju” (...). Natomiast ... sprawiedliwa wojna jest obroną dobra społecznego.*¹² Ale podkreślić warto, że wojna toczona dla pokoju jest w pojmowaniu autora Sumy teologicznej nie tylko związana z działaniami orężnymi, lecz również poświęcaniem się i męczeństwem w imię dobra, przede wszystkim zaś najwyższego - Boga.¹³ Męczeństwo jest również męstwem wojennym i to dużo większym niż śmierć żołnierza z bronią w ręku na polu walki - podkreśla cytowany autor.¹⁴ Tak szeroko pojęta wojna jest jednocześnie różnicowana przez Akwinatę na trzy rodzaje, a mianowicie: (1) *wojna w ogóle*; (2) *wojna powszechna (dotycząca żołnierzy walczących armii)*; (3) *wojna indywidualna*.

Wojna indywidualna związana jest z cnotą męstwa, która wyrażana jest w postawie pozytywnej wobec niebezpieczeństwa śmierci. A znaczy to, że „wojna w ogóle” nie koniecznie związana jest z działaniami zbrojnymi. Związana jest ona tak z „wojną powszechną”, dotyczącą tych działań, jak i z „wojną indywidualną”, dotyczącą postaw męstwa nie tylko w tego rodzaju działaniach. Ilustracją tej ostatniej jest sytuacja, (...) *gdy na przykład sędzia lub inna osoba, nawet prywatna, trzyma się wiernie słuszności, pomimo że grozi miecz lub inne niebezpieczeństwo, nawet śmiertelne*¹⁵ lub, gdy ktoś podejmuje się (...) *usłużyć choremu przyjacielowi mimo obawy zarażenia się chorobą śmiertelną, (...) podróży dla zbożnej sprawy mimo obawy*

¹² Tenże, *Suma teologiczna*, t. 21, Męstwo, w przekładzie na język polski nakładem Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”, Londyn 1962, s. 20-21.

¹³ Tamże, s. 21.

¹⁴ Zob.: Tamże.

¹⁵ Tamże.

zatonięcia okrętu lub napaści zbójców.¹⁶ Przeto trzymanie się wiernie słuszności rodzi męstwo i wiedzie do wojny szeroko pojętej.

Podejmując z kolei problem słuszności wojny, przede wszystkim „wojny powszechnej”, a więc tej dotyczącej żołnierzy i działań zbrojnych św. Tomasz z Akwinu wskazał na trzy przesłanki praktyczne decydujące o tej słuszności. Są to w jego uregulowaniu następujące przesłanki wskazujące na słuszność podjętych działań wojennych:

1. Podjęte zostały przez kompetentną władzę, tzn. nie osobę prywatną, lecz państwo;

2. Toczona są dla słusznej przyczyny, tzn. że wojna (...) *mści krzywdy, karze złe czyny lub odbiera to, co komu zabrali z krzywdą dla niego*, a więc prowadzona jest *dla poparcia dobra lub uniknięcia zła* – służy utrzymaniu lub obronie pokoju społecznego;

3. Ich intencje są właściwe, czyli zmierzają do Pokoju-Dobra-Dostatku.¹⁷

W wielu aspektach podobnie zdaje się traktować wojnę Thomas Hobbes, który wyeksponował przywołane konstatacje Platona i starorzymską ideę, według której wojny toczne są przez wszystkich i przeciwko wszystkim. Dla niego przecież - jak pisze - (...) *wojna polega nie tylko na walce czy też na rzeczywistym zmaganiu...* (przeto i jej - przyd. J. Ś) *natura ... polega nie na rzeczywistym zmaganiu, lecz na widocznej do tego gotowości, w ciągu całego czasu, w którym nie ma pewności, że jest przeciwnie. Wszelki inny czas zaś jest czasem pokoju.*¹⁸ Przy takim szerokim pojmowaniu wojny, jej istotą jest każdy spór i każda walka oraz gotowości do niego i jej.

Przywołane wyżej niektóre rodzaje wiedzy o wojnie ukierunkowują jej badania naukowe przede wszystkim na taki każdy fakt i zjawisko, jak:

- burzenie porządku, ładu i harmonii;
- nienawiści i odpychania zaprzeczających miłości i przyciąganiu;
- zdobywania panowania jednych nad drugimi i prawie boskiej (absolutnej) władzy;
- śmierci i agresji;
- naturalnej relacji między państwami, obywatelami w życiu publicznym i wewnętrznych każdego człowieka;
- rzeczywistej gotowości do sporu, walki i zmagania.

Ale przywołanej wyżej tendencji do rozszerzania denotacji wojny przeciwstawia się tendencja do zawężania terminu wojna, jego ograniczanie i identyfikowanie tylko z walką

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tenże, *Suma teologiczna*, t. 16, Miłość, w przekładzie na język polski nakładem Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”, Londyn 1967, s. 235-237 i 244-247.

¹⁸ T. Hobbes, *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Czesław Znamierowski, PWN, Warszawa 1954, s. 109-110

zbrojną lub zmaganiami orężnymi i starciami wojsk¹⁹ - taktyką, sztuką operacyjną i strategią, a nawet logistyką.

Skutkiem tych tendencji jest i to, że - jak słusznie konstatają niektórzy - *Termin „wojna”, jedno z najstarszych pojęć o znaczeniu międzynarodowym... nie zawsze - świadomie lub nieświadomie - jest rozumiany jednoznacznie. Świadczy o tym chociażby mnogość prób zdefiniowania tego pojęcia, a w literaturze nagromadziło się już tyle definicji zjawiska wojny, iż w praktyce powodują one niejasności, a nawet wiele poważnych nieporozumień. Niektórzy twierdzą złośliwie, iż liczba definicji wojny przewyższa liczbę autorów piszących na jej temat*”.²⁰ Rodzi to m.in. problem, jak nazywać takie zjawiska, które określa się „wojną dyplomatyczną”, „wojną ideologiczną”, „wojną psychologiczną”, „wojną ekonomiczną”, „wojną nieorężną”, „zimną wojną”, „pokoju wojną”, „wojną pośrednią” czy „wojną niekonwencjonalną”,²¹ albo „operacjami innymi niż wojna” lub „operacje specjalne”. Są to fakty i zjawiska wyrażane w pojęciach rodzajowych, które wymuszają gatunkową denotację terminu wojna. Wątpliwość budzi denotacja, która istotę wojny wiąże z jakimś jej rodzajem, np. wojną militarną czy inną.

Podobny problem dotyczy takich terminów, jak „pokój zbrojny”, „pokój niezbrojny”, „pokój siły”, „pokój sprawiedliwy” itp. W spojrzeniu Raymonda Arona pokój zawsze był „pokojem zbrojnym” i stanem zawieszenia rywalizacji (walki) między jednostkami politycznymi w formie zbrojnej. Jednakże w sytuacji pojawienia się broni atomowej wytworzyła się sytuacja, którą określił „pokojem terroru”.²² O ile zatem „pokój zbrojny” i „pokój siły” należą raczej do przeszłości, „pokój terroru” zaś do ery atomowej, to daje się wyróżnić jeszcze i trzeci rodzaj teoretycznej możliwości pokoju, który R. Aron nazwał „pokojem satysfakcjonującym”, a który można by nazwać, oddając również intencje autora *Pokoju i wojny między narodami*, jako „pokój bezpieczny”, związany z sytuacją ograniczonego stosowania sił militarnych. Niemniej traktuje on ten ostatni rodzaj pokoju jako możliwość mało realną w dłuższym czasie. Za bardziej realną możliwość wyjścia z chwilowego - jak był przekonany pisząc przywoływane dzieło - „pokojem terroru” i „przedłużonego konfliktu”, manifestowany w strategii odstraszenia, perswazji i subwersji, które pozwolą wrócić do właściwej rodzajowi ludzkiemu sytuacji „pokojem zbrojnego” i „pokojem siły”.²³ Natomiast w przekonaniu Johana Galtunga pokój ma dwa graniczne wymiary stanowione przez „pokój pozytywny”, który ciąży do świata pokoju wszystkich ze wszystkimi i, przez „pokój negatywny”, który stanowiony jest przez skłonność ku światu wojny wszystkich ze wszystkimi. Pierwszy z nich jest związany ze wszechstronną współpracą i musi być swego rodzaju „pokojem niezbrojnym”, tzn. bez przemocy bezpośredniej i pośredniej, drugi zaś jest związany z czasowym zawieszeniem zmagania zbrojnych w formie krwawych batalii i - w swej istocie - jest „pokojem zbrojnym”. „Pokój pozytywny” jest przez niego definiowany jako brak przemocy personalnej (bezpośredniej) i strukturalnej (pośredniej i nieintencjonalnej). Brak przemocy strukturalnej wiąże on ze sprawiedliwością społeczną, która wiedzie do coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb ludzkich i rozwoju osobowości człowieka, a więc dobrobytu i wolności.²⁴

Dynamika badań naukowych wojny i pokoju ułożyła się w chronologię polegającą na procesie biegnącym od koncentrowania się na kwestiach przemocy bezpośredniej jako atry-

19 Zob. np.: S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Bellona, Warszawa 1993, s. 10 i n.

20 B. Chocha i J. Kaczmarek, *Wojna i doktryna wojenna*, Wyd. MON, Warszawa 1980, s. 95.

21 Por.: Tamże i S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, cyt. wyd., s. 10 i n.

22 Zob.: Tamże, s. 165-166.

23 Zob.: Tamże, s. 175 i 628.

24 Zob. Np.: J. Galtung, *Peace: Research-Education-Action. Essays in Peace Research*, vol. 1, Copenhagen 1975; J. Kondziela, *Badania nad pokojem: teoria i jej zastosowanie*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1974; W. Kostecki, *Współczesne badania nad pokojem*, PISM, Warszawa 1990

butu wojny przez przemoc pośrednią do kwestii zagrożeń jednostki ludzkiej i cywilizacji współczesnej.²⁵ W okresie po Zimnej Wojnie badania te znalazły się w kryzysie. W jego wyniku wiele ośrodków i instytucji badawczych za przedmiot badań obrało bezpieczeństwo. Skutkiem tego stała się dynamicznie rozwijana od końca lat dziewięćdziesiątych securitologia, która podjęła naukowy program badawczy i interdyscyplinarną refleksję na temat bezpieczeństwa.²⁶

ISTOTA WOJNY A WALKA ZBROJNA

O ile w polemologicznych badaniach naukowych wojna było szeroko pojmowana, to szczególnie badacze związani z uczelniami wojskowymi (także w Polsce) skłaniali się ku zawężaniu terminu wojna. Wiązali ją z walką orężną prowadzoną głównie przez siły zbrojne lub pod ich kierownictwem. W badaniach zaś naukowych skupiano się głównie na penetrowaniu historycznych walk zbrojnych, bitew i potyczek, a głównie doświadczeń z wielkich wojen przeszłości, osobiście zaś z II wojny światowej. Zaplecze teoretyczne dla tych badań stanowiła sztuka wojenna, historia wojen i wojska oraz wojskowa myśl teoretyczna. Badacze zarówno szeroko jak i wąsko traktujący wojnę wiążą istotę wojny z przemocą – pierwsi z każdą przemocą (bezpośrednią i pośrednią, ukrytą i jawną itp.) – drudzy zaś z przemocą zbrojną, orężną lubo powodowaną przez wojsko.

Związaną to ma źródła nie tylko w definiowaniu i pojmowaniu wojny przez Carla von Clausewitza, co interpretacji tego pojmowania z jego dzieła *O wojnie*. Z niego wydobywano definicje wojny, którą często cytowano w następującym brzmieniu: *Wojna jest kontynuacją polityki innymi (mianowicie opartymi na przemocy) środkami... jest tedy aktem przemocy mającym na celu zmuszenie przeciwnika do spełniania naszej woli... prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, prowadzeniem ich innymi środkami.*²⁷ Szczególnie ci, którzy uprawiali nauki wojskowe interpretowali, że te inne środki to środki zbrojne, wojsko i ludzie zbrojni – żołnierze. Jednakże z tak cytowanej definicji nie wynika, iż te inne środki należy identyfikować z narzędziami i środkami orężnymi. Wynika to jednak z kontekstu dzieła C. Clausewitza „O wojnie”, w którym została ona pomieszczona,²⁸ chociaż w rozdział drugi książki pierwszej tego dzieła, jego autor wykładając cele wojny wskazuje na trzy ich rodzaje. Tymi zasadniczymi celami wojny są:

- siły zbrojne,
- kraj,
- i wola nieprzyjaciela.²⁹

25 Zob.: W. Kostecki, *Współczesne badania nad pokojem*, cyt. wyd., s. 23-40.

26 Zob. np.: *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w jednoczącej się Europie. Teoria i jej zastosowania*. Pod red. Ryszarda Rosy, Siedlce-Chlewiska 1999, s. 41-43.

27 C. Clausewitz, *O wojnie* General Carl von Clausewitz, t. 1, Wyd. MON, Warszawa 1958, s. 15; cyt. za: B. Chocha i J. Kaczmarek, *Wojna i doktryna wojenna*, Wyd. MON, Warszawa 1980, s. 100.

28 C. von Clausewitz, *O wojnie*, tłum. A. Cichowicz, L. Kloc, F. Schoener, Wyd. Test, Lublin MCMXCV (1995), s. 27-28.

29 Arystoteles zalecając w *Polityce* sposobić młodzieży do wojny stawiał przed nią trzy cele, tym samym cele wojny: 1) ochronę przed podbojem (można czytać: zniszczenie sił zbrojnych napastnika); 2) zdobycie zwierzchnictwa nad innym państwami dla ich własnego dobra, lecz bez panowania nad nimi (można czytać: zajęcie terytorium); 3) panowanie nad niezdolnymi do rządzenia samymi sobą – zniewolenie (można czytać: załamać wolę nieprzyjaciela i zapanować nad nią) (por.: Arystoteles, *Polityka*, cyt. wyd. (1333b38-1334a10).

Pierwsze należy **zniszczyć** (a więc zdekonstruować), drugi **zdobyć** (a więc zaanektować lub podporządkować, aby swoiście skonstruować nowe i większe państwo), trzecią zaś **złamać** (także po to, aby je inkorporować w nowe państwo i je następnie konserwować).³⁰ Co więcej, w najnowszym i poprawionym polskim wydaniu tego dzieła czytamy, że: *Wojna jest tylko dalszym ciągiem polityki prowadzonej innymi środkami, a dalej: **Wojna jest nie tylko czynem politycznym, lecz i prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, przeprowadzeniem ich innymi środkami.***³¹

Z analizy jednak tylko samej wyżej cytowanej definicji nie wynika, iż wojna jako kontynuacja i realizacja celów politycznych - czyn politycznym i fakt przemocy - jest wyłącznie walką zbrojną. Interpretacja przeto rodzaju stwierdzeń, że: *Bez walki zbrojnej nie ma wojny*³² jest zbyt rygorystycznym zawężeniem definicji z przywoływanego zarówno dzieła C. Clausewitza jak i autorów szeroko pojmujących wojnę. Przecież owe inne środki to niekoniecznie tylko i wyłącznie siły zbrojne (które u nieprzyjaciela należy zniszczyć), lecz równie dobrze mogą to być i bywają środki dyplomatyczne, ideologiczne i psychologiczne oraz cała gama innych poza orężnych środków, które pozwalają lub ułatwiają zarówno „zdobyć kraju” jak i „złamać wolę” jego mieszkańców. Jednak wiązanie istoty wojny z walką zbrojną zawężyło penetrację nauk wojskowych do badania walk zbrojnych, a ponieważ dostępny materiał badawczy to przede wszystkim materiał historyczny, dlatego przedmiotem badań naukowych stała się głównie historia wojen zbrojnych. Ale wiązanie istoty wojny z walką zbrojną natrafia na niekoherencje. Trudno uznać za słuszne - w kontekście szeroko pojmowanej wojny - stwierdzenie, że bez walki zbrojnej nie ma wojny. Walka zbrojna jest jedynie pewną formą czy typem lub gatunkiem prowadzenia wojny przez jednostki polityczne. Co więcej, są tacy, którzy nie każdą walkę zbrojną są skłonni uznać za wojnę - wskazując na wynaturzenia walki zbrojnej - i dlatego ich nie pomieszczają w obszarze wojny jako formy ludzkiej aktywności. We współczesnym świecie - dowodzi francuski teoretyk wojskowy, generał André Beaufre - pokój istnieje już tylko między sojusznikami i państwami neutralnymi. Wojna zaś realizowana jest zarówno na poziomie „pokoju wojny” jak również „klasycznej” i „jądrowej”. Ten pierwszy poziom zwany również „zimną wojną” jest formą niemilitarnej walki między przeciwnymi państwami. Z kolei, poziom „jądrowy” jest formą możliwej walki zbrojnej, ale nie do przyjęcia z moralnego punktu widzenia.³³ Jest to forma wynaturzonej akcji barbarzyńskiej, która nikogo nie chroni, nie podbija i nie zapanowuje nad nikim, lecz unicestwia wszystkich i wszystko, nie dając szans na zwycięstwo - jest akcją nie mającą żadnego usprawiedliwienia.

W tym kontekście raczej za słuszne należy uznać założenie i przeświadczenie, że niektóre walki zbrojne są wojną i niektóre walki nie są wojną. Braku koherencji nie wykazuje wiązanie istoty wojny z przemocą personalną i strukturalną, w czym celują naukowe badania polemologiczne. Wówczas określeniem rodzajowym jest wojna, zaś gatunkowym walka zbrojna, a faktem - przemoc personalna i strukturalna. Przy takiej definicji wojny konkretnym przedmiotem badań naukowych stają się fakty i zjawiska przemocy zarówno personalnej (bezpośredniej) jak i strukturalnej (pośredniej). Gdyby nauki wojskowe przyjęły polemologiczną definicję wojny, która głosi, że wojna jest przemocą personalną (bezpośrednią) i strukturalną (pośrednią), to wówczas powinny badać naukowo fakty i zjawiska tej przemocy, jej skutecz-

30 Zob. i por.: C. von Clausewitz, *O wojnie*, cyt. wyd., s. 27-43.

31 Tamże, s. 23.

32 N. J. Suszko i in., *Marksizm-leninizm o wojnie i wojsku*, tłum. Jerzy Targalski, Wyd. MON, Warszawa 1964, s. 53; cyt. za: B. Chochoła i J. Kaczmarek, *Wojna i doktryna wojenna*, cyt. wyd., s. 100.

33 Zob.: A. Beaufre, *Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia*, tłum. Franciszek Dziedzic, Wyd. MON, Warszawa 1968, s. 114-143.

ne i optymalne realizowanie. Nie byłoby wówczas potrzeby studiowania tylko historii zmagających się i walk zbrojnych. Polemologiczne zdefiniowanie wojny skłania do studiowania dziejów wojny i pokoju w perspektywie cyklicznych procesów wzrostu i spadku integracji społecznej – co preferuje od niedawna klidodynamika przekonując, że jest to cykliczny proces w którym „wojna przynosi pokój a pokój rodzi nową wojnę”.³⁴

O ile dla C. von Clausewitza wojna jest (...) tylko dalszym ciągiem polityki prowadzonej innymi środkami, to dla współczesnego badacza wojny i pokoju, jak R. Arona, polityka jest wojną. W podejściu tego ostatniego zafascynowanego ideami Hobbsowsko-Gumplowiczowskimi polityka identyfikowana z wojną realizowana jest dwoma podstawowymi środkami, albo dyplomatycznymi, albo zbrojnymi. Walka zbrojna nie jest warunkiem wyłącznym wojny. Jest wojna zbrojna i wojna dyplomatyczna, ściślej, wojna prowadzona środkami zbrojnymi i wojna prowadzona środkami dyplomatycznymi. W podobnym duchu wypowiada się wielu badaczy związanych z polemologią i „badaniami nad pokojem”. Dla nich używanie środków przemocy (personalnej i strukturalnej, bezpośredniej i pośredniej) jest wojną. Pokój zaś jest dla nich sytuacją, w której brak jest tego rodzaju przemocy. Walka zbrojna jest tylko rodzajem wojny (przemocy), w której wykorzystywane są siły zbrojne i narzędzia militarne.

Sklonność do identyfikowaniu wojny ze zbrojnym działaniem wojsk ogranicza pole badawcze wojny do przygotowania się i prowadzenia krwawych działań zbrojnych. Ale w obszar tradycyjnych nauk wojskowych (osnutych na sztuce wojennej zajmującej się tradycyjnie przede wszystkim strategią i taktyką działań militarnych) wyraźnie w początkach XX wieku wdarła się sztuka operacyjna,³⁵ która z jednej strony wręcz wypiera strategię z obszaru sztuki wojennej,³⁶ z drugiej jednak staje się jednocześnie koniecznym łącznikiem i transformatorem między namysłem strategicznym a zamiarem działań taktycznych.³⁷ Te trzy rodzaje jeszcze nie tak dawno pojmowanej sztuki wojennej koncentrują swoje badania na trzech aspektach wojny jako walki zbrojnej, a mianowicie:

- strategia na przygotowywaniu i prowadzenie wojny w aspekcie „użycia bitew do celów wojny”³⁸ – tak rzecz ujmuje się za Clausewitzem;
- sztuka operacyjna na przygotowanie i prowadzenie zespołu walk, które składają się na bitwę;
- i wreszcie, taktyka na umiejętność uszykowania i przeprowadzenia walki³⁹ - taktyka bowiem to „nauka o użyciu sił zbrojnych w bitwie”⁴⁰ – jak rzecz ujął Clausewitz.

Powyższe ujęcie wynika z analizy wojny przez Clausewitza i jego adherentów jako walki zbrojnej. A jest to ujęcie, które analizuje walkę zbrojną jako „wielokrotnie rozczłonkowaną całość” na takie elementy, jak: strategia, sztuka operacyjna i taktyka. One zjawiają się kolejno w takich faktach i zjawiskach, jak: walna bitwa jako cel strategiczny walki zbrojnej; bitwy

34 Zob. np.: P. Turchin, *Wojna i pokój, i wojna. Jak powstają i upadają imperia*, tłum. Witold Falkowski, Wyd. WEI, Warszawa 2022

35 Zob. np.: M. Wiatr, *Miedzy strategią a taktyką*, Wyd. Marszałek, Toruń 1999, s. 31-62; H. Herman, *Geneza sztuki operacyjnej*, AON, Warszawa 1992.

36 Zob. np.: S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Wyd. MON, Warszawa 1986, s. 205-207.

37 Zob. np.: M. Wiatr, *Miedzy strategią a taktyką*, cyt. wyd., s. 75.

38 C. Clausewitz, *O wojnie*, cyt. wyd., s. 82.

39 Zob. np.: M. Wiatr, *Miedzy strategią a taktyką*, cyt. wyd., s. 195-207.

40 C. Clausewitz, *O wojnie*, cyt. wyd., s. 82.

jako cele działań operacyjnych sił zbrojnych; i wreszcie, taktyka jako cele konkretnych bojów i starć orężnych.

Pogląd ten modyfikuje współczesna praktyka funkcjonowania sił zbrojnych. W ramach tego właśnie, do podziału jakim posługiwał się Clausewitz na strategię i taktykę, niejako pomiędzy nie wdarła się sztuka operacyjna.⁴¹ Analityczne i empiryczne metody poznania naukowe stosowane przez naukę współczesną sprzyjają różnicowaniu ich przedmiotu, a nawet jego dekompozycję,⁴² podejmowaniu badań nad wojną w różnych konfiguracjach, aspektach i perspektywach.

Stosując metodę indukcyjno-dedukcyjną w badaniach naukowych, Henri Jomini - szwajcarski teoretyk wojskowy XIX wieku - badając doświadczenia (fakty i zjawiska) wojen napoleońskich, wskazał na pięć elementów składających się i warunkujących wojnę jako walkę zbrojną, a mianowicie:

- Polityka wojny nazywana zamiennie filozofią wojny czyli (...) *zespół kombinacji, na podstawie których mąż stanu powinien osądzić ... a także ustalić jakie należy przedsięwziąć działania, aby osiągnąć zamierzony cel*;⁴³
- Strategia, czyli sztuka prowadzenia wojny na mapie obejmującej cały teatr działań – wybory teatru, baz i stref operacyjnych, przedmiotu działań i decydujących punktów;
- Wyższa taktyka bitew i walk, czyli sztuka manewrowania na polu bitwy, zakładania obozów i przyjmowania różnych szyków bojowych;
- Sztuka inżynieryjna;
- Niższa taktyka.⁴⁴

Ale skutkiem rozwoju i dyferencjacji przedmiotu badań naukowych wojny jako walki zbrojnej jest również rozróżnienie strategii wojennej, strategii wojskowej (militarnej) i strategii bezpieczeństwa oraz innych jej rodzajów. W spojrzeniu tych nauk przedmiot strategii wojskowej sytuuje się wokół walki zbrojnej rozpatrywanej z punktu widzenia jej wszechstronnego przygotowania i prowadzenia w skali wojny przez siły zbrojne państwa.⁴⁵ Natomiast przedmiot sztuki operacyjnej sytuowany jest wokół wspólnych działań elementów z różnych rodzajów sił zbrojnych, które zmierzają do osiągnięcia stosownych celów.⁴⁶ Ale ostatnio obok sztuki operacyjnej coraz większego znaczenia nabiera w naukach wojskowych i praktyce funkcjonowania sił zbrojnych logistyka.⁴⁷ Jej przedmiotem jest przemieszczanie, utrzymywanie i odtwarzanie zdolności bojowej wojsk,⁴⁸ zabezpieczenie działań wojskowych.

41 Zob. np.: M. Wiatr, *Sztuka czy nauka wojenna – ujęcie zachodnie*, (w:) *Sztuka wojenna. Konteksty teoretyczne i praktyczne*. Pod red. Michała Krauze i Bogdana Szulca, Wyd. Marszałek, Toruń 2000, s. 90-98.

42 Por. np.: R. Szpyra, *Nauki militarne, ich przedmiot poznania i dekompozycja*, (w:) *Sztuka wojenna. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, cyt. wyd., s. 99-104.

43 H. Jomini, *Zarys sztuki wojennej*, tłum. Franciszek Dziedzic, Wyd. MON, Warszawa 1966, s. 32.

44 Tamże, s. 30 – 31.

45 Por. np.: W. Łepkowski, *Podstawy strategii wojskowej. Studium teoretyczne*, AON, Warszawa 1993.

46 Por. np.: *Teoretyczne podstawy działań wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1997, s. 12 i n.

47 Por. np.: *Leksykon wiedzy wojskowej*, Wyd. MON, Warszawa 1979, s. 192; K. Pajewski, *Logistyczny system zaopatrywania*, Bellona, Warszawa 1995; S. E. Dworecki, *Logistyka w wojsku*, Wyd. ATKA, Warszawa 1996; NATO. *Poradnik logistyki*. Norm. 10/97, Wyd. MON, Warszawa 1997; J. Płaczek, *Podstawowe elementy teorii logistyki NATO*, "Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 4, s. 124-139.

48 Zob.: *Słownik terminów i definicji NATO*, (AAP - 6), MAS 1995, Wyd. MON – Biuro Wojskowej Służby Normalizacyjnej, Warszawa 1995, s. 183.

Modyfikacja aspektów służących poznaniu wojny jako walki zbrojnej i działań podejmowanych przez wojsko objęła pod koniec XX wieku cztery obszary rodzajowe badań naukowych, które nadal różnicowane są gatunkowo, a mianowicie: Strategia, logistyka, sztuka operacyjna i taktyka. W tej ostatniej już stałe miejsce zajęła taktyka działań zbrojnych i działań pokojowych („innych niż wojna”). Zatem rozwój praktyki wojskowej modyfikuje tradycyjny podział sztuki wojennej i, tym samym, aspekty służące poznaniu wojny, jako przedmiotu badań naukowych. W ostatnich dziesięcioleciach duży wpływ na to wywarły działania podejmowane przez wojskowych w ramach tzw. „operacji innych niż wojna”. Fakty, zjawiska i doświadczenia z tych operacji zróżnicowały obszar badań nauk wojskowych i rozszerzyły go. Badania te wyszły poza wojnę jako walkę zbrojną i objęły zarówno faktyczne jak i przewidywane działania podejmowane przez wojsko. Działanie te, jak zaświadcza doświadczenie, nie są tylko walką zbrojną. Są one jednak wojną w jej szerokim pojęciu jako przemoc personalna i strukturalna z zamiarem zdobycia własności, realizowanym z wykorzystaniem sił zbrojnych lub innych sił i narzędzi (np. ideologicznych).

W spojrzeniu jednych konflikt zbrojny jest przejawem wojny, która stanowi jego istotę, dla drugich zaś, wojna orężna jest przejawem konfliktu, który tutaj stanowi jej przejaw. Dla tych ostatnich przez stulecia rzecz się miała tak, że „... wojna była prowadzona niemal wyłącznie przez siły zbrojne (...),⁴⁹ dlatego: *Aby można było mówić o wojnie w znaczeniu rzeczywistym, warunkiem sine qua non są działania prowadzone w formie walki zbrojnej przez siły zbrojne.*⁵⁰ W każdym razie kategoryczność tego typu przeświadczeń i konstatacji ulega ostatnio złagodzeniu. Wyraża to m.in. stwierdzenie, że (...) działania sił zbrojnych w wojnie ... stanowią - zwłaszcza w wojnach współczesnych - tylko część (choć atrybutywną) wszelkich działań wojennych stosowanych przez każdą ze stron. Rola działań niebrojnych w wojnach bowiem wciąż wzrasta.⁵¹ Przeto - postuluje m.in. Boduen Ciesielski - trzeba (...) wyeliminować pewne stereotypy w myśleniu wynikające z zaszłości, a wśród nich także (...) utożsamianie wojny tylko z działaniami militarnymi; preferowanie tylko działań bojowych (...).⁵² W tym wąskim - czy jak piszą cytowani autorzy - „rzeczywistym” lub „atrybutywnym” znaczeniu wojna jest tym, co mogą robić siły zbrojne walcząc, krócej, jest ona działaniem tych sił, wręcz działaniem wojennym, a także, walczeniem armii, starciem orężnym, zmaganiem wojowników czy wysileniem żołnierzy tudzież „eliminowaniem siły żywej i sprzętu nieprzyjaciela”. A takie określanie wojny jest - w pojmowaniu prakseologicznym T. Kotarbińskiego - wskazaniem środków⁵³ do celu jakim jest zwycięstwo tudzież - w myśl konstatacji C. Clausewitza - zniszczenie sił zbrojnych nieprzyjaciela, zdobycie jego kraju i złamanie woli⁵⁴ albo - w myśl rozpoznania T. Hobbsa - zysk, bezpieczeństwo lub sława.⁵⁵

Wojna przeto w formie walki orężnej jest zdarzeniem, działaniem i zjawiskiem sprawianym przez wojsko, oręż, wojowników i żołnierzy. Znaczy to również, że wojna jest instytucją, stanowiącą przez personel sił zbrojnych i jego wyposażenie („aparaturę” - jak to określa T. Kotarbiński)⁵⁶ - instytucją „do obrony militarnej i militarnego zwycięstwa”.⁵⁷ Rzec by można wręcz, że wojną jest to, co robią siły zbrojne walcząc. Ale tak wąskie rozumienie nie za-

49 S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, cyt. wyd., s. 13.

50 B. Chocha i J. Kaczmarek, *Wojna i doktryna wojenna*, cyt. wyd., s. 98.

51 R. Wróblewski, *Teoria sztuki wojennej a strategia wojskowa*, (zarys problematyki), „Zeszyty Naukowe AON” 1996, nr 3, s. 17.

52 B. Ciesielski, *Polska strategia obronna*, „Wojsko i Wychowanie” 1994, nr 12, s. 79.

53 Zob. i por: T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 59-60.

54 Zob.: C. Clausewitz, *O wojnie*, cyt. wyd., s. 27-43.

55 Zob. T. Hobbes, *Lewiatan*, cyt. wyd., s. 109 - 111.

56 Zob. i por: S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, cyt. wyd., s. 94 i 200.

57 Tamże, s. 110.

dawala wszystkich. Stąd dość powszechna skłonność wielu ku jakiejś opcji pośredniej, która wyrażana jest ostatnio w poszukiwaniu jakiegoś trzeciego pojęcia pozwalającego odróżniać stan wojny od stanu pokoju.⁵⁸

Ze swej natury i przedmiotu zainteresowań kategorią podstawową dla nauk wojskowych czy - jak postulują niektórzy - nauki wojennej⁵⁹ jest wojna. Datowana na lata dziewięćdziesiąte preferencja dla bezpieczeństwa wymusiła lub zbiegła się z ponowną intensyfikacją dyskusji, sporów i kontrowersji wokół statusu nauk wojskowych i nauki wojennej.⁶⁰ Spór na temat istnienia nauki wojennej, który datuje się od XVIII w, kiedy wprowadzać zaczęto teorie wojenne i wojskowe tworzone przez „ludzi różnych zawodów i zainteresowań”.⁶¹ Jednym z nich był Henryk Lloyd, który posługiwał się terminem nauka wojenna i określił jej przedmiot tylko wokół przygotowania armii do wojny, ale nie do jej prowadzenia.⁶² Dopiero jednak w latach siedemdziesiątych naszego wieku wprowadzona została w Polsce nazwa nauki wojskowej dla określenia dyscypliny naukowej.⁶³ Jednakże nie dla wszystkich rozstrzygnęło to stary spór o naukową rangę teorii wojennych i wojskowych. Istota bowiem tego sporu trwającego do naszych czasów wynika - jak pisze np. Andrzej Madejski - (...) z różnego pojmowania nauki i sztuki w ogóle.⁶⁴

Ze sporu o balansującego między szerokim a wąskim pojmowaniem wojny zrodził się pomysł innego niż tradycyjne określenie jej istoty. Jego początków upatrywać można w konstatacjach, że wojna jest „zjawiskiem niezmiernie złożonym”, na które (...) składają się jak gdyby dwa elementy: pierwszy - walka zbrojna prowadzona przy użyciu sił zbrojnych przeciwnych stron oraz drugi - inne formy walki takie, jak np. ideologiczna, dyplomatyczna, psychologiczna, ekonomiczna.⁶⁵ Walka zbrojna jest w tym ujęciu gatunkiem wojny i walki, która odróżniana jest od innych. Wszystkie jednak gatunki zjawiają się jako konflikty. W związku z tym walka zbrojna jest również gatunkiem konfliktu i jego przejawem - konfliktem zbrojnym. Pozwala to wyróżnić „konflikt zbrojny” (termin gatunkowy) i „konflikt wojenny” (termin rodzajowy).⁶⁶ O ile ten ostatni termin „odnosi się do wszelkich wojen”, to jego gatunkiem jest „konflikt zbrojny”, który (...) oznacza przede wszystkim starcie zbrojne... związane z naruszaniem suwerenności państwa.⁶⁷ Wojna zaś jest konfrontacją i szeroko pojętym „konfliktem wojennym”, a dopiero „konflikt zbrojny” jest starciem zbrojnym, które nie zawsze jest wojną, bo może być „poniżej progu wojny” - konfliktu wojennego. A więc nie każde orężne działanie sił zbrojnych jest wojną.

WOJNA JAKO DUŻY KONFLIKT SPOŁECZNY

Konflikt w obszarze socjologii i nauk społecznych definiowany jest jako spór pomiędzy podmiotami (ludźmi, grupami społecznymi i wspólnotami), które dążą do tego samego lub

58 Zob. np.: S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, cyt. wyd., s. 10-11.

59 Zob. np.: B. Kulczycki, *Współczesna nauka wojenna*, ASG WP, Warszawa 1973; J. Kamiński (i in.), *Zbiór podstawowych terminów z zakresu nauki i doktryny wojennej*, ASG WP, Warszawa 1980; A. Madejski, *Nauka wojenna*, Wyd. MON, Warszawa 1981; W. Mróz (i in.), *Wybrane problemy nauki wojennej*, ASG WP, Warszawa 1987; *Leksykon wiedzy wojskowej*, cyt. wyd., s. 240.

60 Zob. np.: J. Kaczmarek, *Nauki wojenne? (problem dyskusyjny)*, „Zeszyty Naukowe AON” 1992, nr 1; P. Sienkiewicz (i in.) *Raport o stanie nauk wojskowych*, AON, Warszawa 1992; J. Jura, *Nauki wojskowe czy nauki o wojnie*, „Zeszyty Naukowe AON” 1994, nr 3.

61 Zob.: A. Madejski, *Nauka wojenna*, cyt. wyd., s. 40-41.

62 Zob. np.: L. Wyszczelski, *Historia myśli wojskowej*, Bellona, Warszawa 2000, s. 20.

63 Zob. J. Jura, *Nauki wojskowe czy nauki o wojnie*, (w:) cyt. wyd., s. 205.

64 A. Madejski, *Nauka wojenna*, cyt. wyd., s. 40.

65 B. Chocha i J. Kaczmarek, *Wojna i doktryna wojenna*, cyt. wyd., s. 100.

66 Zob. np.: S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, cyt. wyd., s. 10-11.

67 Tamże, s. 11.

różnych celów w formach określonych działań.⁶⁸ Formy te określają charakter konfliktu. Jeżeli formą działań jest akcja zbrojna, to wówczas jest to konflikt zbrojny. Jednakże nie jest on wojną, chociaż może przekształcić się w konflikt wojenny i wojnę. Konflikt zbrojny specjaliści nauk wojskowych definiowali bowiem jako krótkotrwale działania sił zbrojne, prowadzone na ograniczonym obszarze, ograniczonymi siłami⁶⁹ i bez angażowania całych sił zbrojnych kraju i jego całej gospodarki.⁷⁰ Jest on formą rozwiązywania konfliktu społecznego z zastosowaniem przemocy zbrojnej, ale nie całych sił jakie są w dyspozycji państwa.⁷¹

Rozróżnianie form konfliktów znalazło się u podstaw wyróżniania i wskazywania na „trzy stany (poziomy) relacji politycznych, a mianowicie: pokój, konflikt niezbrojny i wojnę”⁷² identyfikowaną z dużym „konfliktem zbrojnym”. Wojna jest tutaj identyfikowana z walką wojsk i mobilizacją całego społeczeństwa, państwa i wspólnoty sojuszniczej. A więc nie każda walka wojsk i ich użycie jest wojną - ukonkretniano. Wychodząc zapewne z tych założeń, m.in. Ryszard Wróblewski rozgranicza trzy analogiczne stany funkcjonowania społeczeństwa i państwa: pokój, kryzys i wojnę.⁷³ Ona jest nie tylko uwikłaniem sił zbrojnych, lecz również nastrojów ludności, zasad prawnych i kultur narodowych.⁷⁴ Wojna jest przemocą zbrojną, której towarzyszy angażowanie na jej rzecz wszystkich sił społeczeństwa i państwa. „*Są - pisze - konflikty zbrojne nie będące wojną (albo: poniżej progu wojny), przejawiające się w postaci starć zbrojnych wewnętrznych lub z przeciwnikiem zewnętrznym, do rozwiązania których rząd wykorzystuje nie tylko siły porządkowe (policja, UOP, Gwardia Narodowa), ale także - w ograniczonej skali siły zbrojne, stosujące środki rażenia*”.⁷⁵

Niezmienną bowiem istotą wojny jest przemoc zbrojna, ale tylko taka, która (...) *wprowadza do życia społecznego określony, specyficzny stan podporządkowania wszystkich form jego działalności prowadzonemu konfliktowi zbrojnemu*.⁷⁶ Zatem nie jest wojną konflikt społeczny, który rozstrzyga użycie wojsk do interwencji zbrojnej, przeprowadzenia zamachu lub akcji policyjnej i innych.⁷⁷ Przeto tym, co konstytuuje wojnę jest tutaj skala zaangażowania środków nie tylko orężnych. Zasada się ona na militaryzacji życia społecznego i państwowego, jego podporządkowaniu wysiłkom na rzecz działań zbrojnych. Krócej, o wojnie decyduje skala i potęga przemocy zbrojnej, zintensyfikowanie aktywności militarnej i jej preferowanie.⁷⁸

Konsekwencje takiego odróżniania są wielorakie. Dobrze konstatuje ono rzeczywiste sytuacje „małych wojen”, interwencji zbrojnych na małą skalę i wręcz peryferyjnych działań orężnych. Co więcej, umiejscawia ono „małe wojny” i konflikty zbrojne na małą skalę z zasady w stanie pokoju lub kryzysu, który jeszcze nie jest wojną. Przeto, w tym odróżnieniu nie każda walka z udziałem wojska i narzędzi orężnych jest wojną. Jest nią tylko taka walka, która związana jest i oparta na totalnym zmilitaryzowaniu społeczeństwa i państwa na rzecz rozwiązania dużych konfliktów społecznych.

68 Zob. i por.: H. Białyszewski, *Teoretyczne problemy sprzeczności i konfliktów społecznych*, PWN, Warszawa 1983; M. Malicki, *Konflikt społeczny. Pułapki i dylematy działań zbiorowych*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1992.

69 Zob.: *Zbiór podstawowych terminów z zakresu nauki i doktryny wojennej*, ASG WP, Warszawa 1980, s. 8.

70 Zob.: J. Kaczmarek, *Bitwa o przetrwanie*, Wyd. MON, Warszawa 1988, s. 26.

71 *Encyklopedia popularna PWN*, PWN, Warszawa 1966, s. 346.

72 S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, cyt. wyd., s. 12.

73 Zob. np.: R. Wróblewski, *Elementy metodologii badań w strategii wojskowej*, AON, Warszawa 1993, s. 129 i n.; Tenże, *Teoria sztuki wojennej a strategia wojskowa (zarys problematyki)*, „Zeszyty Naukowe AON” 1996, nr 3, s. 11-14.

74 Zob. i por.: Tenże, *Elementy metodologii badań strategii wojskowej*, cyt. wyd., s. 156-157.

75 Tamże, s. 157.

76 B. Miśkiewicz, *Szkice z dziejów wojskowości*, PWN, Warszawa 1991, s. 148.

77 Zob.: R. Wróblewski, *Elementy metodologii badań strategii wojskowej*, cyt. wyd., s. 157.

78 Zob. np.: S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny*, AON, Warszawa 1996.

Zarysowana wyżej próba dookreślenia przedmiotu nauk wojskowych przez wyjście poza szeroką i wąską definicję wojny w kierunku pojęcia konfliktu zbrojnego nie rozstrzygnęła sporu o ten przedmiot. Zróznicowanie i owo „niezdecydowanie autorów wojskowych” w do-
określaniu tak wojny jak i konfliktu zbrojnego wynika niewątpliwie także z tego - argumen-
tuje np. S. Koziej, skłaniający się ku zawężeniu denotacji wojny do „konfliktu zbrojnego” - że
(...) wojny XX wieku jednoznacznie wykazały, że takie zawężanie nie odpowiada już rzeczywisto-
ści. Ostatnio coraz silniej podkreśla się rolę pozamilitarnych (niezbrojnych, nieorężnych) środ-
ków przemocy w osiągnięciu celów wojny.⁷⁹ Następuje (...) jakościowe przeobrażenie zjawiska
wojny z punktu widzenia militarnych (strategicznych, operacyjnych, taktycznych) sposobów jej
prowadzenia (...).⁸⁰ Dlatego w teorii walki zbrojnej (...) wątpliwości budzi aktualność jej części
operacyjnej (...), która odnosi się do sposobów prowadzenia wojny.⁸¹

W sukurs tym wątpliwością idzie kategoria bezpieczeństwa, która wybarwiona została
zrazu w naukach wojskowych, a od początku XXI wieku w naukach społecznych i dyscyplinie
nauk o bezpieczeństwie. Osadzona w nich filozofia bezpieczeństwa, filozofia nauk o bez-
pieczeństwie i securitologia, bezpieczeństwo stara się pojmować je jako formę lub godny
stan rzeczy społeczeństwa i państwa oraz człowieka, które urzeczywistniane są środkami
i metodami zarówno wojennymi jak i pokojowymi. Środki te i metody osadza w rozróżnieniu
przez prakseologię czterech czynów fundamentalnych: konserwacyjnych, destrukcyjnych
i profilaktycznych (obronnych i zapobiegawczych) oraz konstrukcyjnych.

CZYNY KONSERWACYJNE, DESTRUKCYJNE, PROFILAKTYCZNE I KONSTRUKCYJNE W BADANIU ISTOTA WOJNY I POKOJU - BEZPIECZEŃSTWA

Współcześnie prakseologia⁸² - jako nauka o sprawnym działaniu, która bada uwarun-
kowania efektywności świadomych i celowych czynności ludzkich z punktu widzenia sku-
teczności - rozwija się intensywnie czerpiąc z filozofii praktycznej (która - wg Arystotelesa
- dotyczy rzeczy, które mogą być innymi), teorii gier, teorii decyzji oraz teorii organizacji i za-
rządzania itp.. Na kształtowanie się paradygmatu prakseologii nie tylko w Polsce, nie dający
się przecenić wpływ, wywarł Tadeusz Kotarbiński. Paradygmat ten wydestylował głównie
z ogólnej teorii walki⁸³ i najobszerniej wyłożył w *Traktacie o dobrej robocie*.

Prakseologia bezpieczeństwa w uznanym jej badaniu osadzona jest na podejściu uty-
litarным teorii czynów Tadeusza Kotarbińskiego.⁸⁴ W teorii tej wszystkie możliwe czyny,
czyli psychicznie i wolicjonalnie sterowane uzewnętrznione zachowanie się człowieka, po-
dzielone zostały na dwa podstawowe rodzaje i cztery ich gatunki (odmiany). Podstawowe
rodzaje to takie, które coś zmieniają i są dynamiczne, nazwane permutacyjnymi, oraz ta-
kie, które ostatecznie nic nie zmieniają i są stabilizujące, nazwane perseweracyjnymi. Na-
tomiał podstawowe gatunki czynów permutacyjnych to takie, które coś zmieniają przez
dodanie czegoś do rzeczy, nazwane konstrukcyjnymi, oraz takie, które coś zmieniają przez
odjęcie czegoś od rzeczy, nazwane destrukcyjnymi. Z kolei podstawowe gatunki czynów

79 S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, cyt. wyd., s. 13-14.

80 Tenże, *Przełom w sztuce wojennej a polski potencjał strategiczny*, "Zeszyty Naukowe AON" 2001 nr 2, s. 7.

81 Tamże.

82 Prakseologia (z gr. *práxis* - działanie; czynność; czyn) określana jest często jako nauka dotycząca wszelkiego sprawnego działania. Jeżeli to działanie jest celowe i racjonalne wówczas określane bywa często czynem. Tym samym, czyn jest zawsze związany z aktywnością człowieka, a aktywność nieludzka - w tym urządzeń technicznych - jest często określa jako działanie. Tym samym, działanie jest pojęciem rodzajowym, a czyn gatunkowym.

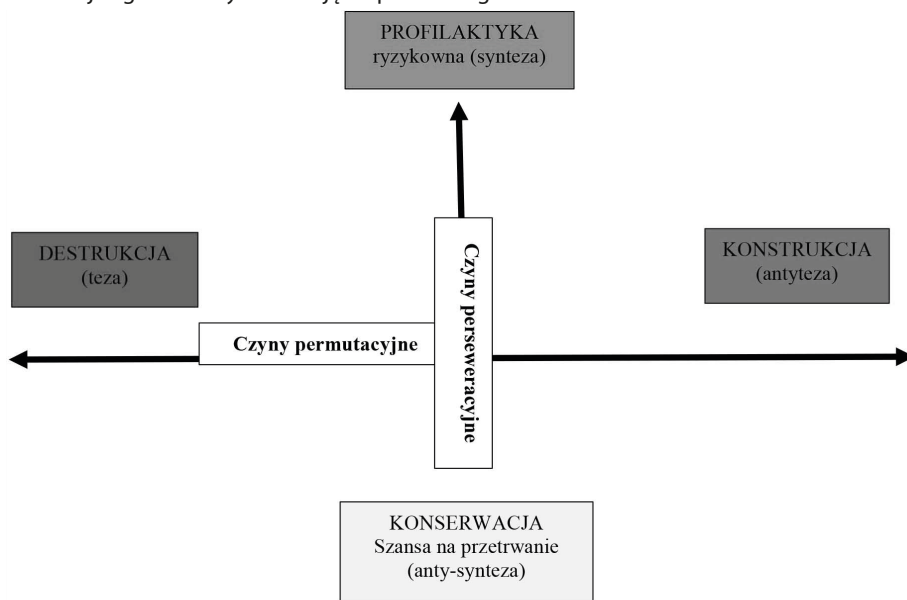
83 T. Kotarbiński, *Z zagadnień ogólnej teorii walki*, Wyd. Sekcji Psychologicznej Towarzystwa Wiedzy Wojskowej Warszawa 1938.

84 Zob. T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wyd. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s.45-53.

perseweracyjnych to takie, które nic nie zmieniają, nazwane profilaktycznymi (zapobiegającymi i broniącymi przed dodaniem lub odjęciem czegoś od rzeczy) i konserwacyjnymi (zachowawczymi, które są zabiegami mający na celu utrzymanie czegoś w dobrym stanie przez odjęcie czegoś od rzeczy a następnie dodanie, w sumie niezmiennienie rzeczy). Przeto, w powyżej przywołanej teorii wskazać można dwa rodzaje (permutacyjne i perseweracyjne) i cztery gatunki czynów (destrukcyjne, profilaktyczne, konstrukcyjne, konserwacyjna).⁸⁵ Wyżej wymienione i wskazane dwa rodzaje i cztery gatunki czynów prostych daje się zasadnie – korzystając z rozróżnienia Arystotelesa rzeczy koniecznych i pożytecznych oraz ich efektów – zdefiniować następująco: (1) czyny **konserwacyjne** to takie, których efektem (skutkiem) jest **utrzymanie** własności i korzystanie z niej; (2) czyny **destrukcyjne** to takie, których efektem (skutkiem) jest **zabór (kradzież, zdobycie i zawłaszczenie lub anektowanie)** własności i korzystanie z niej; (3) czyny **profilaktyczne** (obronne i zapobiegawcze) to takie, których efektem jest **obrona** posiadanej własności i zapobieżenie jej utraty oraz korzystanie z niej; (4) czyny **konstrukcyjne** to takie, których efektem jest **wytwarzanie** (pracą) własności i korzystanie z niej.

Powyższe daje się przedstawić tak, jak na poniższym rysunek 1.⁸⁶

Rys. 1 Rodzaje i gatunki czynów w ujęciu prakseologii



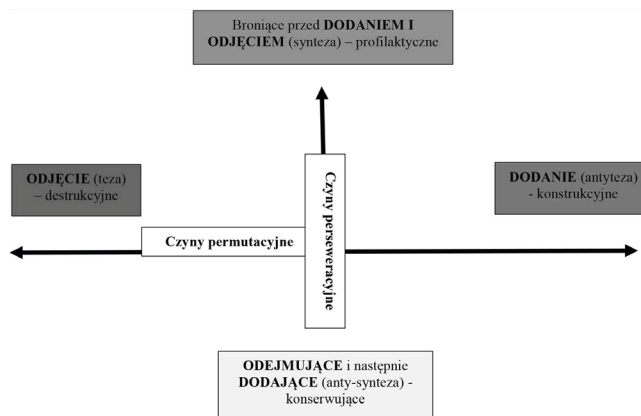
Źródło: Opracowanie własne

Przeto uzasadnienie poglądu, że bezpieczeństwo jest efektem utrzymania, zdobywania i obrony oraz wytwarzania własności. Istotę tych czynów daje się wypreparować za Kotarbińskim i przedstawić tak, jak na poniższym rysunku 2.

85 K. Ficon, *Propedeutyka bezpieczeństwa. Filozofia, nauka, fenomen*, Wyd. Bel Studio, Warszawa 2020, s. 28.

86 Por.: Tamże, s. 29, Rys.1.12. *Relatywność czterech czynów prakseologicznych wg T. Kotarbińskiego*.

Rys. 2 Istota rodzajów i gatunki czynów w perspektywie dialektyki naturalnej



Źródło: Opracowanie własne

Na tym powyżej przedstawionym wyreparowaniu prakseologii bazuje wiodąca teoretycznie filozofia bezpieczeństwa, securitologia i filozofia nauk o bezpieczeństwie, które z rozróżnień przywołanej teorii prakseologicznej czynów wydestylowała cztery metody (sposoby) kształtowania bezpieczeństwa, łącząc (już nie przeciwieństwa, ale) skrajnie sprzeczne ze sobą elementy przeciwieństw zarówno horyzontalnych jak i wertykalnych. Te skrajnie sprzeczne czyny łączone w metodę, to: (1) **czyny konserwacyjne – destrukcyjne** (złożone z odjęcia-dodania-odjęcia), których efektem jest utrzymanie i zdobywanie (kradzież lub zabór) własności; (2) **destrukcyjno-profilaktyczne** (złożone z odjęcia-obrony przed dodaniem i odjęciem), których efektem jest zdobywanie i obrona własności; (3) **profilaktyczno-konstrukcyjne** (złożone z obrony przed dodaniem i odjęciem- dodaniem), których efektem jest obrona i wytwarzanie własności; (4) **konstrukcyjno-konserwacyjne** (złożone z dodania, odjęcia i dodawania), których efektem jest obrona i wytwarzanie własności.

Korzystając z terminologii teorii stosunków międzynarodowych i nauk o bezpieczeństwie, wskazującej typy i je opisującej, a dotyczące relacji międzynarodowych (wojny, pokoju i nie-wojny („zimnej wojny”) oraz nie-pokoju), te skrajnie sprzeczne i ambiwalentne czyny łączone w metodę – czyli złożenie początku z końcem, zamiaru z efektem lub materii (budulca) z formą, w tym tezy z antytezą w jakąś syntezę – przyjęto w filozofii bezpieczeństwa i securitologii nazywać metodą: (1) **wojenną**, definiowaną jako ambiwalentne, sprzeczne i wibrujące złożenie czynów prostych o efektach konserwacyjno-destrukcyjnych, które **coś utrzymują a coś innego niszczą**; (2) **nie-wojenną**⁸⁷ (zimnowojenną⁸⁸), definiowaną jako ambiwalentne, sprzeczne i wibrujące złożenie czynów prostych o efektach destrukcyjno-profilaktycznych, które **coś niszczą a coś innego bronią**; (3) **pokojową**, definiowaną jako ambiwalentne, sprzeczne i wibrujące złożenie czynów prostych o efektach profilaktyczno-konstrukcyjnych, które **coś bronią a coś innego kreują** (tworzą rzeczy nowe); (4) **nie-pokojową**,⁸⁹ definiowaną jako ambiwalentne, sprzeczne i wibrujące złożenie czynów prostych

87 Por. np.: H. Wisner, *Wojna nie wojna. Szkice z przeszłości polsko-litewskiej*, Wyd. KiW, Warszawa 1978.

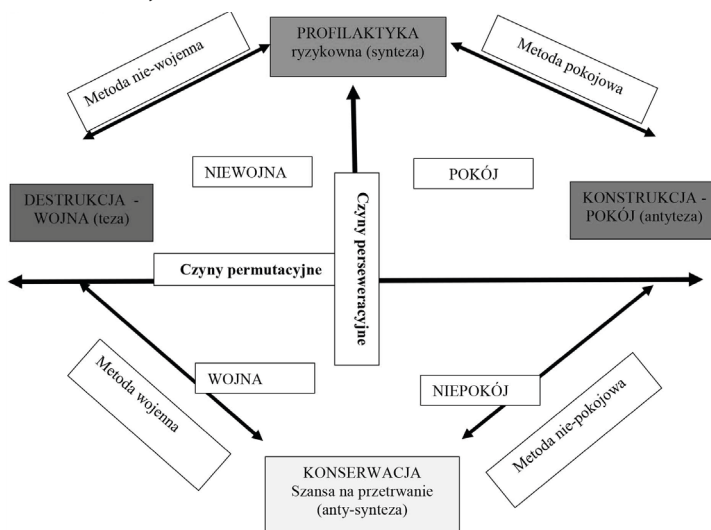
88 Zob. np.: P. Skórzyński, *Wojna światów. Intelktualna historia zimnej wojny*, Wydawca W. Muszyński p.p., Warszawa, 2011; W. Kostecki, *Strach i potęga. Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, Wyd. Poltext, Warszawa 2012.

89 Zob. np.: B. Balcerowicz, *Pokój i nie-pokój na progu XXI wieku*, Wyd. Bellona, Warszawa 2003.

o efektach konstrukcyjno-konserwacyjnych, które **coś kreują (tworzą) a coś innego konserwują** (zachowują i utrzymują).

Wyżej wyspecyfikowane metody z perspektywy prakseologii i dialektyki naturalnej wykorzystują różne siły, narzędzi i środki charakterystyczne dla nie tylko podstawowych elementów systemu bezpieczeństwa i jego takich wymiarów, jak demograficzny, ekonomiczny, społeczno-polityczny i cywilizacyjno-kulturowy. W konsekwencji – z uwagi na te narzędzia i środki – możemy mówić o wojnach, nie-wojnach, pokojach i nie-pokojach o charakterze demograficznym, ekonomicznym, społeczno-politycznym i cywilizacyjnym oraz religijnych itp. Wynika stąd wniosek, że na przykład siły zbrojne mogą być wykorzystywane jako narzędzie i środek w każdej z czterech metod, a działanie sił zbrojnych niekoniecznie musi być związana tylko z realizacją metody wojennej. Podobnie embargo ekonomiczne może być elementem metody pokojowej, jak też metody wojenne.⁹⁰ Taki wniosek jest argumentem na rzecz holistycznego i systemowego badania bezpieczeństwa jako złożenia w którym wyróżniane cztery elementy oscylują w tym złożeniu, dwa dynamizujące (destrukcja i konstrukcja) oraz dwa stabilizujące (profilaktyka i konserwacja). Jest to jednocześnie argument podważający badanie bezpieczeństwa poprzez absolutyzację jednego elementu lub jednej siły, na przykład metody tylko wojennej i sił zbrojnych albo tylko pokojowej i sił niemilitarnych. Bowiem holistyczne i dialektyczne badanie całościowe prakseologii bezpieczeństwa, to takie, które uwzględnia cztery metody i czyny elementarne, co przedstawia poniższy rysunek 3.

Rys. 3 Prakseologiczne metody kształtowania bezpieczeństwa z perspektywy czynów podstawowych i elementarnych



Źródło: Opracowanie własne

W powyższych czterech metodach wykorzystywane mogą być różne środki, instrumenty i kompleksowe lub sfery aktywności.⁹¹ Te sfery aktywności służą filozofii bezpieczeństwa

⁹⁰ K. Ficon, *Propedeutyka bezpieczeństwa* ..., cyt. wyd., s. 32.

⁹¹ Por.: Tamże, s. 31 – 37; J. Świniarski, *Filary i sfery bezpieczeństwa transregionalnego Polski w ujęciu filozoficznym*, „Public Administration and Security Studies” 2019, nr 7, s. 175, tabela 3. Holistyczne filary bezpieczeństwa podmiotowego (substancjonalnego), jego podstawowe sfery przedmiotowe i atrybuty.

i securitologii do uzasadnienia bezpieczeństwa jako takiego systemu społecznego, którego atrybutami są: (1) **trwanie** - manifestowane w roli narzuconej przez naturę, (2) **istnienie i możliwości przetrwania** - manifestowane w roli chyba powszechnie wybieranej i aprobowanej (3) **rozwój lub zanik** - manifestowane w roli deklarowanej; (4) **doskonalenie się lub degradowanie** - manifestowane w roli rzeczywistej spełniającej bezpieczeństwo. Tym samym filozofa bezpieczeństwa, securitologia i filozofia nauk o bezpieczeństwie lansują i stara się uzasadniać przeświadczenie, że system społeczny ma walor bezpiecznego, jeżeli zapewnia jego trwanie, przetrwanie i rozwój oraz doskonalenie.

Zapewnienie to z uwagi na cel tej aktywności zapewniającej trwanie, przetrwanie i rozwój oraz doskonalenie zasadnie można podzielić na takie metody, które mają charakter wojenny o zamiarze destrukcyjnym (niszczącym), nie-wojennym o zamiarze profilaktycznym (obronnym i zapobiegawczym), i pokojowym o zamiarze konstrukcyjnym (wytwórczym, sztucznym i twórczym), oraz nie-pokojowym o zamiarze konserwacyjnym (zachowawczym i odtwórczym). W tak traktowanych metodach łączących „początek” z „końcem”, w realnych czynach wykorzystywane są w aktywnościach sterowniczych kształtujących bezpieczeństwo jako system społeczny przez różne narzędzia i siły, do konserwacji, destrukcji i profilaktyki oraz konstrukcji. W aktywności tej rzecz w takim doborze tych narzędzi i sił do sterowania relacjami między podstawowymi elementami systemu społecznego, aby ten system trwał, przetrwał i rozwijał się oraz doskonalił, albo był złożeniem – idąc śladem konstatacji Arystotelesa z *Metafizyki* i *Poetyki* – proporcjonalnym (odpowiedniej wielkości), uporządkowanym i symetrycznym oraz wyrazistym – słowem pięknym, czyli naśladującym naturę tam, gdzie jest ona doskonała lub ją poprawiającym, tam gdzie nie jest ona doskonała.⁹² Bowiem ogólnie pojmowane bezpieczeństwo jako forma istnienia i stan rzeczy państwa, społeczeństwa i stosunków międzynarodowych sytuuje jednocześnie wojnę jako zasadniczy i podstawowy obok pokoju, środek realizacji tej formy, stanu rzeczy i podmiotowości.⁹³ Wojna przeto jako pewien proces realizacji podmiotowości i suwerenności przy użyciu narzędzi i środków dobranych dla określonego celu jest metodą. Jako taka obejmuje całą gamę działań. Wśród nich mieszczą się również pośrednie i bezpośrednie działania militarne⁹⁴ tudzież trzy form działań sił zbrojnych, a mianowicie: niebrojne (akcje ratownicze, humanitarne, mobilizacja, rozwinięcie operacyjne i manewr), pośrednie (kontrola, przeciwdziałanie i osłona nienaruszalności obszaru kraju) i zbrojne (operacje i działania bojowe).⁹⁵ To wyróżnianie mocno podkreśla oczywiste fakty wykorzystywania wojska nie tylko do starć orężnych. Znaczy to, że wojsko jako środek i instytucja może być z jednej strony wmontowane w wojnę jako metodę i wówczas skutkuje to bezpośrednim działaniem militarnym i formą zbrojną jego działań - z drugiej zaś, w jeszcze nie-wojenne czy wręcz pokojowe metody osiągania bezpieczeństwa i wówczas skutkuje to pośrednimi działaniami militarnymi i ich formą zarówno niebrojną jak i pośrednią. Przeto to, co robią siły zbrojne nie zawsze jest wojną.

W rzeczy samej, z perspektywy prakseologicznej analizy bezpieczeństwa można nawet stwierdzić, że siły zbrojne jako narzędzie i środek mogą być i bywają wykorzystywane co najmniej dwójako. Po pierwsze jako pewna struktura (stanowiona przez hierarchicznie zorganizowaną instytucję) do pośrednich działań militarnych (i ich formy niebrojnej i po-

92 Zob.: Arystoteles, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2004, s. 328; Tenże, *Metafizyka*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t.2, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2003, s. 827.

93 Zob. np.: R. Rosa, *U źródeł filozofii bezpieczeństwa*, (w:) Tenże, *Problemy bezpieczeństwa w myśli społecznej i wojskowej*, pod red. Ryszarda Rosy, Brno - Warszawa 1996, s. 25.

94 Zob.: B. Balcerowicz, *Strategia obronna państwa średniej wielkości*, AON, Warszawa 1994, s. 15; Tenże, *Strategia obronna państwa średniej wielkości*, „Zeszyty Naukowe AON” 1994, nr 4, s. 23.

95 Zob. np.: R. Wróblewski *Teoria sztuki wojennej a strategia wojskowa*, (w:) cyt. wyd., s. 14-15.

średniej), zresztą nie tylko. Po drugie zaś, jako będąca w dyspozycji tej struktury energia, moc i siła - narzędzia walki zbrojne do bezpośrednich działań militarnych i starć orężnych. Zgodnie natomiast z holistyczną naturą spojrzeń filozofii bezpieczeństwa i securitologii idzie w pierwszym rzędzie o odmitologizowanie niektórych poglądów i precyzyjniejsze pojmowanie rzeczy i zjawisk ważnych w ludzkim życiu. Rzecz zaś szczególnie w tych poglądach, które realizację ludzkiego życia sprowadzają do jednego i wyłącznego środka lub trwałej i jedynej czynności. Nierzeczywiste jest dla filozofii bezpieczeństwa sprowadzanie tej realizacji tylko i wyłącznie do ciągle jednorodnych czynności albo tylko profilaktycznych (obronnych), albo tylko konserwacyjnych, albo tylko konstrukcyjnych, albo też tylko destrukcyjnych. Takie sprowadzanie jest nie tylko niebezpieczne, ale również mało rzeczywiście możliwe. Większe bezpieczeństwo dają sploty tych elementarnych czynności układające się w środki zarówno wojenne (dekonstruujące i konserwujące) jak i pokojowe (konstruujące i profilaktyczne).

Odpowiedź na pytanie o rolę wojny i pokoju w życiu społecznym jest złożona, zawiera wiele wątków, które oscylują wokół pojmowania zarówno wojny, jak i pokoju. Jest to zawsze wątek związany z definicją wojny i wskazywaniem jej istoty, którą zadaje się stanowić aktywność obejmująca czyny konserwacyjne, destrukcyjne i profilaktyczne, które wykorzystują różne siły i środki, nie tylko siły zbrojne i narzędzia orężne. Natomiast przeciwstawiany istocie wojny pokój, zadaje się być osadzony w swej istocie na aktywności obejmującej czyny profilaktyczne, konstrukcyjne i konserwacyjne, w których wykorzystywane są różne siły i środki, także siły zbrojne i narzędzia orężne.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Arystoteles, *Metafizyka*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t.2, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2003.
- Arystoteles, *Polityka*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2004.
- Arystoteles, *Retoryka - Poetyka*, PWN, Warszawa 1988.
- Arystoteles, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2004.
- Balcerowicz B, *Strategia obronna państwa średniej wielkości*, „Zeszyty Naukowe AON” 1994, nr 4, s. 23.
- Balcerowicz B., *Pokój i nie-pokój na progu XXI wieku*, Wyd. Bellona, Warszawa 2003.
- Beaufre A., *Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia*, tłum. Franciszek Dziedzic, Wyd. MON, Warszawa 1968.
- Białyszewski H., *Teoretyczne problemy sprzeczności i konfliktów społecznych*, PWN, Warszawa 1983.
- Chocha B., Kaczmarek J., *Wojna i doktryna wojenna*, Wyd. MON, Warszawa 1980
- Ciesielski B., *Polska strategia obronna*, „Wojsko i Wychowanie” 1994, nr 12.
- Clausewitz C., *O wojnie*, tłum. A. Cichowicz, L. Koc, F. Schoener, Wyd. Test, Lublin MCMXCV (1995).
- Clausewitz C., *O wojnie Generał Carl von Clausewitz*, t. 1, Wyd. MON, Warszawa 1958.
- Dworecki S., *Logistyka w wojsku*, Wyd. ATKA, Warszawa 1996.
- Dworecki S., *Badania zagrożenia suwerenności państwa*, „Zeszyty Naukowe AON” 1994, nr 4.
- Dworecki S., *Od konfliktu do wojny*, AON, Warszawa 1996.
- Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w jednoczącej się Europie. Teoria i jej zastosowania*.pod red. Ryszarda Rosy, Siedlce-Chlewiska 1999.
- Encyklopedia popularna PWN*, PWN, Warszawa 1966
- Ficon K., *Propedeutyka bezpieczeństwa. Filozofia, nauka, fenomen*, Wyd. BEL Studio, Warszawa 2020.
- Galtung J., *Peace: Research-Education-Action. Essays in Peace Research*, vol. 1, Copenhagen 1975.
- Herman H., *Geneza sztuki operacyjnej*, AON, Warszawa 1992.
- Hobbes T., *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Znamierowski C, PWN, Warszawa 1954.
- Jomini H., *Zarys sztuki wojennej*, tłum. Franciszek Dziedzic, Wyd. MON, Warszawa 1966.
- Jura J., *Nauki wojskowe czy nauki o wojnie*, „Zeszyty Naukowe AON” 1994, nr 3.
- Kaczmarek J., *Bitwa o przetrwanie*, Wyd. MON, Warszawa 1988.
- Kaczmarek J., *Nauki wojenne? (problem dyskusyjny)*, „Zeszyty Naukowe AON” 1992, nr 1.
- Kamiński J.(i in.), *Zbiór podstawowych terminów z zakresu nauki i doktryny wojennej*, (ASG WP) Warszawa 1980.
- Madejski A., *Nauka wojenna: podstawowe problemy systematyki*, Wyd. MON, Warszawa 1981
- Kondziela J., *Badania nad pokojem: teoria i jej zastosowanie*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa, 1974.
- Korzeniowski L. F., *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, European Association for Security, Kraków 2008.
- Kostecki W., *Strach i potęga. Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*. Wyd. Poltext, Warszawa 2012.
- Kostecki W., *Współczesne badania nad pokojem*, PISM, Warszawa 1990.
- Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969.
- Kotarbiński T., *Z zagadnień ogólnej teorii walki*, Wyd. Sekcji Psychologicznej Towarzystwa Wiedzy

Wojskowej, Warszawa 1938.

Koziej S., *Przełom w sztuce wojennej a polski potencjał strategiczny*, "Zeszyty Naukowe AON" 2001 nr 2.

Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Bellona, Warszawa 1993.

Kulczycki B., *Współczesna nauka wojenna*, ASG WP, Warszawa 1973.

Leksykon wiedzy wojskowej, Wyd. MON, Warszawa 1979.

Łepkowski W., *Podstawy strategii wojskowej. Studium teoretyczne*, AON, Warszawa 1993.

Malicki M., *Konflikt społeczny. Pułapki i dylematy działań zbiorowych*, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1992.

Suszko N. J., i inni, *Marksizm-leninizm o wojnie i wojsku*, tłum. Jerzy Targalski, Wyd. MON, Warszawa 1964.

Miśkiewicz B. *Szkice z dziejów wojskowości*, PWN, Warszawa 1991.

Mossor S., *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Wyd. MON, Warszawa 1986.

Mróz W. (i in.), *Wybrane problemy nauki wojennej*, Wyd. ASG WP, Warszawa 1987.

NATO. *Poradnik logistyki*. Norm. 10/97, Wyd. MON, Warszawa 1997.

Pajewski K., *Logistyczny system zaopatrywania*, Bellona, Warszawa 1995.

Pietras Z. J., *Pojęcie i klasyfikacja ról międzynarodowych*, Wyd. UMCS, Lublin 1989,

Platon, *Prawa*, tłum. Maria Maykowska, Wyd. Alfa, Warszawa 1997.

Platon, *Uczta, Eutyfron, Obrona Sokratesa, Kriton, Fedon*, tłum. Władysław Witwicki, PWN, Warszawa 1988.

Rosa R., Lipińska-Rzeszutek M., Kubiak M., *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego. Tradycja - Współczesność - Nowe wyzwania*. Wyd. Akademii Podlaskiej w Siedlcach, Siedlce 2007.

Plączek J., *Podstawowe elementy teorii logistyki NATO*, "Zeszyty Naukowe AON" 1999, nr 4.

Rosa R., *U źródeł filozofii bezpieczeństwa*, (w:) Tenże, *Problemy bezpieczeństwa w myśli społecznej i wojskowej*, pod red. Ryszarda Rosy, Brno -Warszawa 1996.

Sienkiewicz P. (i in.) *Raport o stanie nauk wojskowych*, AON, Warszawa 1992.

Skórzyński S., *Wojna światów. Intelktualna historia zimnej wojny*, Wydawca W. Muszyński, Warszawa, 2011.

Słownik terminów i definicji NATO, (AAP - 6), MAS 1995. MON - Biuro Wojskowej Służby Normalizacyjnej, Warszawa 1995.

Szpyra R., *Nauki militarne, ich przedmiot poznania i dekompozycja*, (w:) *Sztuka wojenna. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, pod red. Michała Krauze i Bogdana Szulca, Wyd. Marszałek, Toruń 2000.

Świniarski J., *Filary i sfery bezpieczeństwa transregionalnego Polski w ujęciu filozoficznym*, „Public Administration and Security Studies” 2019, nr 7.

Świniarski J., Kawalerski P., *Drogi i bezdroża securitologii*, WAT, Warszawa 2019.

Świniarski J., Marcinkowski M., *Rola wojny w życiu społecznym*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2012, nr 2 (64). *Teoretyczne podstawy działań wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1997.

Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 16, Miłość, w przekładzie na język polski nakładem Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „VERITAS”, Londyn 1967.

Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 21, Męstwo, w przekładzie na język polski nakładem Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „VERITAS”, Londyn 1962.

Turchin P., *Wojna i pokój, i wojna. Jak powstają i upadają imperia*, tłum. Witold Falkowski, Wyd. WEI, Warszawa 2022.

Wiatr M., *Między strategią a taktyką*, Wyd. Marszałek, Toruń 1999.

Wiatr M., *Sztuka czy nauka wojenna – ujęcie zachodnie*, (w:) *Sztuka wojenna. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, pod red. Michała Krauze i Bogdana Szulca, Wyd. Marszałek, Toruń 2000.

- Wisner H., *Wojna nie wojna. Szkice z przeszłości polsko-litewskiej*, Wyd. KiW, Warszawa 1978.
- Wróblewski R., *Elementy metodologii badań w strategii wojskowej*, AON, Warszawa 1993.
- Wróblewski R., *Teoria sztuki wojennej a strategia wojskowa*, (zarys problematyki), „Zeszyty Naukowe AON” 1996, nr 3.
- Wyszczelski L., *Historia myśli wojskowej*, Bellona, Warszawa 2000. *Zbiór podstawowych terminów z zakresu nauki i doktryny wojennej*, ASG WP, Warszawa 1980.